

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POŚCIG ZA NIETRZEŻWYM KIEROWCĄ

Data publikacji 29.01.2013

Wczoraj policjanci zatrzymali trzech mieszkańców powiatu jędrzejowskiego w wieku od 22 do 29 lat. Pojazd, którym się poruszali, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Jak się okazało, kierowca auta był nietrzeźwy i nie miał uprawnień do kierowania. Podczas próby ucieczki uszkodził dwa radiowozy i doprowadził do kolizji z najeżdżającym z przeciwka pojazdem.



Wszystko rozegrało się wczoraj wieczorem, na drodze krajowej nr 73. Patrol buskiej drogówki otrzymał zgłoszenie o kierowcy, którego zachowanie na drodze mogło wskazywać na to, że znajdował się pod wpływem alkoholu.

Policjanci zauważyli opisywany pojazd na wysokości miejscowości Żerniki Górne w gminie Busko-Zdrój. Ruszyli za nim w pościg w kierunku Tarnowa. Kierowca osobowej hondy accord jechał bardzo szybko pomimo trudnych warunków na drodze. Stwarzał tym samym zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie tylko dla policjantów, ale i dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Uciekał, jadąc całą szerokością jezdni, i próbował dwukrotnie zepchnąć ścigający go radiowóz z drogi, najeżdżając na niego.

Na pomoc funkcjonariuszom ruszyli policjanci ze Stopnicy, którzy dołączyli do pościgu. Kierowca hondy nie zareagował również na ich sygnały nakazujące zatrzymanie pojazdu. Doprowadził do kolizji z tym radiowozem, uszkadzając go. W rezultacie wspólnych działań mundurowi zatrzymali ścigany pojazd w okolicy miejscowości Wolica na terenie gminy Stopnica. Tam 27-letni kierowca hondy doprowadził do kolizji z jadącym z przeciwka samochodem osobowym marki audi A4, którego kierowca i pasażer nie odnieśli obrażeń. Następnie wysiadł z auta i próbował uciekać pieszo, ale po kilku minutach był już w rękach stróżów prawa.

Jak się okazało, kierowcą hondy był 27-letni mieszkaniec powiatu jędrzejowskiego. Mężczyzna znany był już policjantom z podobnej wcześniejszej działalności. W przeszłości był karany m.in. za jazdę w stanie nietrzeźwości. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy. Miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu. Nie posiadał uprawnień do kierowania.

Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu. Za przestępstwo i wykroczenia, jakich dopuścił się, kierowca odpowie teraz przed sądem. Za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości sprawcy grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności oraz zakaz prowadzenia pojazdów od roku do lat 10. Za narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia człowieka lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu została przewidziana kara do 3 lat pozbawienia wolności. Za doprowadzanie, przy użyciu przemocy, policjanta do zaniechania prawnej czynności służbowej została przewidziana kara do 3 lat pozbawienia wolności. Za szereg popełnionych w tym przypadku wykroczeń sąd może nałożyć grzywnę w wysokości nawet do 5 tys. złotych.

(KWP w Kielcach / mg)